

# Lech Krzyżanowski, Miłosz Skrzypek

---

## Komisje administracyjne Cieszyna i Bielska w latach 1920-1922 : z badań nad relacjami polsko-niemieckimi na Śląsku Cieszyńskim w okresie międzywojennym

---

Wieki Stare i Nowe 3(8), 128-144

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LECH KRZYŻANOWSKI, MIŁOSZ SKRZYPEK

## **Komisje administracyjne Cieszyna i Bielska w latach 1920—1922 Z badań nad relacjami polsko-niemieckimi na Śląsku Cieszyńskim w okresie międzywojennym**

Geneza funkcjonowania samorządu na obszarze monarchii habsburskiej sięga drugiej połowy XIX wieku. W roku 1860, na podstawie wydanego wtedy dyplomu październikowego hr. Agenora Gołuchowskiego, zapowiedziano utworzenie Rady Państwa — organu reprezentacyjnego dla mających także powstać sejmów krajowych<sup>1</sup>.

Na Śląsku Cieszyńskim (ówczesnej części tzw. Śląska austriackiego) kwestie te normowała ordynacja krajowa z 26 lutego 1861 roku<sup>2</sup>. Zgodnie z nią organem ustawodawczym i uchwalającym zarówno dla interesującego nas obszaru, jak i Śląska Opawskiego był Śląski Sejm Krajowy, który składał się z 30 członków, na czele z mianowanym przez cesarza marszałkiem krajowym. Byli oni wybierani w wyborach kurialnych i pośrednich oraz przez pierwszego wirylistę — biskupa wrocławskiego. Organem wykonawczym Sejmu Śląskiego był autonomiczny Wydział Krajowy. Najniższymi jednostkami administracyjnymi samorządu na obszarze Śląska Cieszyńskiego były gminy. Podstawą prawną dla ich tworzenia na Śląsku austriackim było rozporządzenie cesarskie z 5 marca 1862 roku oraz wydana 15 listopada 1863 roku *Ustawa o urządzeniu gmin i ordynacji wyborczej dla gmin*. Reprezentacją gminy był wydział gminny i wybierane spośród jego członków przełożenie gminne, na czele którego stał przełożony gminy (bur-

---

<sup>1</sup> H. Wereszycki: *Historia Austrii*. Wrocław 1986, s. 222—223.

<sup>2</sup> L. Ręgorowicz, M. Dworzański, M. Tułacz: *Województwo Śląskie 1918—1928. Rozwój administracji samorządowej województwa śląskiego w zarysie*. Katowice 1929, s. 128.

mistrz). Wydział gminny był organem uchwalającym i kontrolującym, którego zakres działania dzielił się na tzw. własny i przekazany. Liczba jego członków wahała się, w zależności od liczebności gminy, od 8 do 30 osób. Nadzór nad gminami w kwestii kontroli zgodności ich działań z obowiązującym prawodawstwem sprawował Rząd Krajowy, który był władzą państwową II instancji<sup>3</sup>.

Takie rozwiązania administracyjne na omawianym przez nas obszarze obowiązywały do końca istnienia monarchii habsburskiej, jak również w pierwszych latach przynależności Śląska Cieszyńskiego do Rzeczypospolitej, w wyniku utrzymania w mocy przez Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego (RNKC) przepisów austriackich.

W październiku 1918 roku, w momencie ustanowienia na Śląsku Cieszyńskim władzy RNKC, nastąpiła konieczność podporządkowania jej jurysdykcji ówczesnej administracji (państwowej i autonomicznej) regionu. Negatywne konsekwencje odmowy uznania przez starostów (cieszyńskiego, bielskiego i frysztackiego) władzy RNKC zostały zneutralizowane przez fakt, że ogłoszenie przez Radę przynależności Księstwa Cieszyńskiego do wolnej, odrodzonej Polski spotkało się ze spontanicznym przyjęciem ludności (wiec z 27 października 1918 roku). W dniu 30 października doszło do ślubowania wierności wszystkich prawie wójtów gmin wiejskich Śląska Cieszyńskiego. Odbyło się ono w Domu Narodowym w Cieszynie<sup>4</sup>. Akt ten miał być, przypomnijmy, przeciwważą dla fiaska negocjacji prowadzonych ze starostami i postawy zdominowanych przez Niemców rad miejskich Cieszyna i Bielska. Uprzedzał on również ewentualne, analogiczne działanie ze strony czeskiej.

Przyjęcie ślubowania wierności przez przedstawicieli wsi nie było bezpodstawne, zważywszy na fakt, że w powiecie bielskim 7 listopada 1918 roku reprezentanci Rady Miejskiej Bielska, a także kilku jego gmin (Aleksandrowic, Kamienicy, Starego Bielska i Wapienicy) zadeklarowali dalszą przynależność państwową do Austrii, oświadczając jednocześnie, że jakiegokolwiek zmiany w tej kwestii mogą być jedynie wynikiem postanowień konferencji pokojowej<sup>5</sup>. Taka postawa Niemców bielskich spowodowana była m.in. działalnością, głoszącej hasła separatystyczne, Śląskiej Partii Ludowej Józefa Koźdonia, która w powiecie bielskim cieszyła się dużym poparciem. Przejęcie garnizonu cieszyńskiego przez Polaków w końcu października 1918 roku i uznanie

<sup>3</sup> *Zbiór praw konstytucyjnych i administracyjnych województwa śląskiego*. Oprac. W. Dąbrowski. Katowice 1922, s. 176—177; szerzej zob. A. Cienciała: *Podręcznik dla gmin śląskich*. T. 1. Cieszyn 1889, s. 1—173.

<sup>4</sup> „Gwiazdka Cieszyńska” 1918, nr 88.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe w Katowicach, oddział w Cieszynie [dalej: APKat. C], zespół: Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego [dalej: RNKC], sygn. 17, s. 239; zob. też D. Siemradzka: *Miasta województwa śląskiego i ich reprezentacje samorządowe 1922—1939*. Kraków 1996, s. 37—38.

zwierzchnictwa RNKC przez nowo urzędującego w mieście starostę — Zygmunta Żurawskiego pozwoliło Radzie na częściowe przewyciężenie tych problemów. Doprowadziło to do całkowitej jurysdykcji Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego na terenie powiatu cieszyńskiego, co jednocześnie częściowo hamowało akcję Niemców w powiecie bielskim<sup>6</sup>. Dodatkowo atutem dla polskiej władzy na tym obszarze było ostateczne przyjęcie jej zwierzchnictwa — 2 listopada 1918 roku — przez starostę bielskiego Jakuba Podczaskiego.

Polityczna jurysdykcja RNKC w powiecie bielskim opierała się więc na dawnej państwowej strukturze władz administracyjnych (starostwo), przy niechęci władzy autonomicznej, reprezentowanej przez część gmin wiejskich i Radę Miejską Bielska. Pewną przeciwwagą było tutaj poparcie udzielane RNKC przez Polaków zamieszkujących proniemieckie gminy powiatu bielskiego, którzy (jak np. w Skoczowie) wybierali komitety obywatelskie, czuwające nad wykonywaniem rozporządzeń RNKC przez tamtejsze urzędy gminne<sup>7</sup>. Analogiczną rolę odgrywali wójtowie bielskich gmin wchodzących w skład Związku Gmin Polskich na Śląsku, dzięki którym do końca listopada 1918 roku RNKC udało się uzyskać ich oficjalne deklaracje w sprawie przyłączenia ziem dawnego Księstwa Cieszyńskiego do Polski<sup>8</sup>.

W samym Bielsku, pomimo wejścia do miasta wojsk polskich 17 listopada 1918 roku, sytuacja nie poprawiła się. Dopiero pojednawcze stanowisko socjaldemokratów niemieckich (reprezentowanych przez Franza Hönigsmanna i Ottona Bartuscha), wspomagane przez dochodowe zamówienia rządu polskiego dla bielskich fabryk włókienniczych, doprowadziły ostatecznie do kompromisu. W dniu 28 listopada 1918 roku, po rozmowach przeprowadzonych z RNKC przez przedstawicieli magistratu bielskiego, zawarto porozumienie. 7 grudnia tego roku reprezentanci magistratu wraz z przedstawicielami okolicznych gmin niemieckich złożyli ślubowanie wierności państwu polskiemu<sup>9</sup>.

Nieco inaczej sprawa wyglądała w głównym ośrodku miejskim powiatu cieszyńskiego. Choć działający w Cieszynie Wydział Gminny także zdominowany był przez Niemców, uznał on władzę RNKC już 1 listopada 1918 roku, czyli ponad miesiąc wcześniej niż jego bielski odpowiednik. Nie oznaczało to jednak odejścia od stanowiska uznającego w dalszym ciągu zwierzchnictwo Austrii lub porzucenia popularnej wśród cieszyńskich Niemców i ślą-

<sup>6</sup> B. Cybulski: *Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego (1918—1920). Studium historyczno-prawne*. Opole 1980, s. 36—37.

<sup>7</sup> „Gwiazdka Cieszyńska” 1918, nr 89.

<sup>8</sup> B. Cybulski: *Rada Narodowa...*, s. 34.

<sup>9</sup> J. Spyra: *Niemcy na Śląsku Cieszyńskim wobec Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego i wydarzeń z lat 1918—1920*. W: „Pamiętnik Cieszyński”. T. 8. Red. I. Panic. Cieszyn 1994, s. 59, 72; szerzej zob.: A. Stępnia: *Kwestia narodowa i społeczna na Śląsku Cieszyńskim pod koniec XIX i w początkach XX wieku (do 1920 roku)*. Katowice 1986, s. 239—243; D. Sieradzka: *Miasta województwa śląskiego...*, s. 38.

zakowców Józefa Koźdonia idei utworzenia buforowego państewka, którego powstanie miało zapobiec włączeniu Śląska Cieszyńskiego zarówno do Polski, jak i do Czechosłowacji. W sytuacji jednak, gdy w Cieszynie funkcjonowała naczelna władza regionu w postaci Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego, stale podkreślająca jego przynależność do odrodzonej państwowości polskiej, niemożliwym stało się dalsze utrzymanie zdecydowanie niemieckiego charakteru cieszyńskich władz miejskich. 30 listopada 1918 roku odbył się w Cieszynie wiec ludności polskiej, żądającej wejścia jej przedstawicieli do Wydziału Gminnego<sup>10</sup>. Realizacja tych postulatów przeciągnęła się w czasie, przyjmując często bardzo burzliwe oblicze, doskonale oddane przez ówczesną prasę z uwagą śledzącą ich przebieg<sup>11</sup>. Z artykułów w niej publikowanych wiemy, że 11 grudnia RNKC stworzyła długo oczekiwaną podstawę do dokooptowania polskich przedstawicieli, wydając rozporządzenie w sprawie powiększenia wydziałów gminnych. Polacy skupieni w Polskim Komitecie Obywatelskim na podstawie wyników spisu ludności z 1910 roku domagali się 1/3 miejsc w Wydziale Gminnym oraz w Radzie Miejskiej Cieszyna, a także nowej, z racji niesprawiedliwości poprzedniej, ordynacji wyborczej<sup>12</sup>. Przeciwko wejściu przedstawicieli polskich do władz miejskich podnoszono w tym czasie liczne głosy. Polakom zarzucano m.in., że przy dążeniu do obsadzenia stanowisk Wydziału Gminnego, kierują się jedynie aspektami narodowymi, a nie kwalifikacjami, które były niezbędne dla gospodarczych działań urzędu. Ostatecznie rozstrzygnięcie sporu dotyczącego udziału polskich przedstawicieli we władzach miejskich pozostawiono powołanemu komitetowi złożonemu z 8 przedstawicieli Wydziału Gminnego i 8 Polaków ze wspomnianego wcześniej Polskiego Komitetu Obywatelskiego. W styczniu 1919 roku ustalono 15-osobową liczbę przedstawicieli polskich, mających wejść do Wydziału. Realizacja tego przesunęła się jednak w czasie z powodu wojny polsko-czechosłowackiej z 1919 roku, która Niemcom cieszyńskim dawała nadzieję na możliwość korzystniejszego dla nich obrotu sytuacji. Zdecydowana postawa prezydenta RNKC Tadeusza Regera i jego naciski na burmistrza Gamrotha oraz coraz mniej realna szansa na szybkie rozwiązanie sporu terytorialnego między Polską a Czechosłowacją, skłoniły w rezultacie Niemców do przyjęcia postulatów polskich. Tym samym 2 maja 1919 roku reprezentanci polskich partii politycznych regionu (i jeden bezpartyjny) weszli do cieszyńskiego Wydziału Gminnego<sup>13</sup>, który w takim powiększonym składzie funkcjonował do lipca 1920 roku.

<sup>10</sup> „Dziennik Cieszyński” 1918, nr 261.

<sup>11</sup> „Dziennik Cieszyński” 1918, nr 262; 1918, nr 271; 1918, nr 272; 1919, nr 9; 1919, nr 93; 1919, nr 95; „Gwiazdka Cieszyńska” 1918, nr 103; 1919, nr 15.

<sup>12</sup> Zob. K. Piątkowski: *Stosunki narodowościowe w Księstwie Cieszyńskim*. Cieszyn 1918, s. 66.

<sup>13</sup> W. Dubiański: *Skład władz gminnych...*, s. 105.

Zmianę sytuacji spowodowała decyzja Rady Ambasadorów z 28 lipca 1920 roku, na mocy której dokonano podziału Śląska Cieszyńskiego. W jego wschodniej części władzę — z ramienia rządu polskiego — przejął komisarz rządowy Zygmunt Żurawski i podległa mu Tymczasowa Komisja Rządowa dla Śląska Cieszyńskiego (TKRŚIC)<sup>14</sup>. Dnia 30 grudnia 1920 roku podjęła ona decyzję o rozwiązaniu dotychczasowych władz gminnych i powołaniu na ich miejsce tzw. komisji administracyjnych<sup>15</sup>. Decyzję tę implikowała konieczność zastąpienia przestarzałych urzędów (często powstałych po wyborach sprzed 1911 roku) nowymi, odzwierciedlającymi aktualną sytuację polityczną. Komisje te powoływane miały być przez komisarza rządowego na wniosek organizacji politycznych i społecznych danej gminy.

Uchwała TKRŚIC nie była pomysłem nowym, już bowiem 20 sierpnia 1920 roku Żurawski powołał Komisję Administracyjną w miejsce dawnego Wydziału Gminnego w Cieszynie. Działania te podjęto w celu ponownej organizacji życia władz miejskich podzielonego miasta<sup>16</sup>. Pierwsze posiedzenie Komisji Administracyjnej miasta Cieszyna (używano też nazwy niemieckiej: Verwaltungs-Kommission der Stadt Teschen) odbyło się 31 sierpnia 1920 roku. Obrady otwarł, mianowany komisarzem miasta, Józef Duda, który z tej okazji wygłosił przemówienie, manifestujące początek polskiej władzy w mieście<sup>17</sup>. Deklaracja Dudy, określająca nowy status i pozycję przedstawicieli polskich we władzach miejskich, nie oznaczała jednak eliminacji Niemców, co byłoby także niezgodne z polityką Żurawskiego, dalekiego od radykalizacji problemów narodowych na podległym sobie terytorium. Z przytoczonej w prasie cieszyńskiej wypowiedzi komisarza miasta wynikało jednoznacznie, że celem prac Komisji będzie również „zapoczątkowanie polityki zgodnej współpracy. Odsuniętą być musi myśl o polityce drobnotkowej dokuczliwości, ale z drugiej strony ustać musi dotychczasowa wyłączość rządów niemieckich w gminie. Komisja Administracyjna składać się będzie w równej ilości z Polaków i Niemców, a nadto zastępcą komisarza rządowego będzie Niemiec. Równorzędność więc we wpływach na rządy w gminie będzie zachowana, należy tylko dążyć, by była dobra wola do zgodnej współpracy [...]”<sup>18</sup>. Służyć temu miały powołane przy Komisji

<sup>14</sup> APKat. C, zespół: Rząd Krajowy Księstwa Cieszyńskiego [dalej: RzK], sygn. 11, Protokół z I posiedzenia TKRŚIC z dnia 15 XII 1920 r.

<sup>15</sup> APKat. C, RzK, sygn. 11, Protokół z V posiedzenia TKRŚIC z dnia 30 XII 1920 r.

<sup>16</sup> „Dziennik Cieszyński” 1920, nr 190; „Gwiazdka Cieszyńska” 1920, nr 186.

<sup>17</sup> APKat. C, zespół: Akta Miasta Cieszyna [dalej: AMC], sygn. 61, s. 1—2, Protokół z posiedzenia Komisji Administracyjnej miasta Cieszyna z dnia 31 VIII 1920 r.; „Gwiazdka Cieszyńska” 1920, nr 189.

<sup>18</sup> „Dziennik Cieszyński” 1920, nr 191; APKat. C, AMC, sygn. 61, s. 1, Protokół... z dnia 31 VIII 1920 r.; W. Dubiański: *Skład władz gminnych...*, s. 106.



Administracyjnej sekcje (złożone z równej liczby Polaków i Niemców): skarbową, szkolną, prawną, handlową, przemysłową i kolejową, policyjną, budowlaną, likwidacyjną, dyscyplinarną<sup>19</sup>.

Teoria, jak to często bywa, odbiegała od praktyki z racji odwrócenia proporcji ludnościowych. Było to bezpośrednim następstwem podziału miasta i jednoczesnego objęcia jurysdykcji nad obszarem Śląska Cieszyńskiego przez Rzeczpospolitą. Tym samym, akcentując polską przynależność terytorialną Cieszyna, jeszcze jesienią 1920 roku rozpoczęto zmiany dotychczasowych nazw ulic<sup>20</sup>. Pomimo przyjętych założeń, że miały one unikać wszystkiego, co mogłoby być negatywnie odebrane przez drugą narodowość zamieszkującą miasto, nie uniknięto sporów. Zgodnie z obowiązującą w Cieszynie zasadą dwujęzyczności tablice z nazwami nowych ulic sporządzone miały być w języku polskim i niemieckim; podobna reguła obowiązywała w Bielsku, Komorowicach i Wapienicy<sup>21</sup>. Niezastosowanie się przez Niemców do tej zasady było kolejnym przykładem toczącej się walki narodowościowej w Cieszynie. W lipcu 1921 roku „nieznani” sprawcy zamalowali w nocy większość szyldów, umieszczonych na niemieckich sklepach Cieszyna. Wywołało to żarliwą polemikę i wzajemne oskarżenia. Niemcy zarzucali Polakom szykanowanie, ci z kolei — lekceważenie zasady dwujęzyczności przejawiające się brakiem napisów w języku polskim<sup>22</sup>. W listopadzie 1921 roku niemieccy właściciele sklepów ustąpili. Akcentując jednak swój opór, napisy polskie wykonali pismem gotyckim, co ponownie zaangażowało stronę polską<sup>23</sup>.

Niemcy cieszyńscy (ciągle ekonomicznie silniejsi) dążyli do zachowania jak najszerzych prerogatyw, krytykując jednocześnie jakiegokolwiek ich ograniczenia (przykładowo zarzucano stronie polskiej, że równorzędny podział mandatów radnych jest niesprawiedliwy<sup>24</sup>). W 1922 roku oskarżono Polaków o łamanie praw mniejszości narodowych, przede wszystkim niemieckiej. W odpowiedzi na łamach „Gwiazdki Cieszyńskiej” przedstawiono rzeczywistą sytuację, wskazując, że pomimo zmiany przynależności państwowej Cieszyna w dalszym ciągu utrzymywano na jego obszarze niemieckie szkolnictwo, dwujęzyczne napisy, niemieccy urzędnicy zachowali swe stanowiska, co samo w sobie było dowodem poszanowania praw mniejszości<sup>25</sup>.

<sup>19</sup> APKat. C, AMC, sygn. 61, s. 4, Protokół z posiedzenia Komisji Administracyjnej miasta Cieszyna z dnia 31 VIII 1920 r.

<sup>20</sup> APKat. C, AMC, sygn. 61, Protokół z posiedzenia Komisji Administracyjnej miasta Cieszyna z dnia 25 X 1920 r.

<sup>21</sup> APKat. C, RZK, sygn. 21; K. Nowak: *Z problemów Śląska Cieszyńskiego...*, s. 83.

<sup>22</sup> „Dziennik Cieszyński” 1921, nr 173.

<sup>23</sup> „Gwiazdka Cieszyńska” 1921, nr 85.

<sup>24</sup> „Dziennik Cieszyński” 1920, nr 198.

<sup>25</sup> „Gwiazdka Cieszyńska” 1922, nr 37. Odmienne stanowisko prezentował endecki organ prasowy, na łamach którego ukazywały się artykuły, w których żądano polonizacji szkolnictwa drogą ustawową. Zob. „Dziennik Cieszyński” 1920, nr 197.

Wypracowanie poprawnych stosunków narodowościowych na obszarze Cieszyna było także jednym z celów działań komisarza miasta — Józefa Dudy. Potwierdza to fakt, że uwzględniając niemiecką reprezentację na I posiedzeniu Komisji Administracyjnej, przemawiał także w jej języku ojczystym.

Warto wspomnieć także o pozytywnych przykładach współpracy polsko-niemieckiej w realizacji wspólnych celów, związanych z gospodarką i ekonomią miasta. Największym problemem dla Cieszyna, jak i całego Śląska Cieszyńskiego był brak dworca kolejowego (w wyniku podziału miasta został on po czeskiej stronie granicy). Powodowało to opóźnienia w wymianie towarowej, wymagającej czasochłonnych operacji w związku z przygotowywaniem dokumentacji tranzytowej. Niemalże znaczenie miała tutaj także niechęć lokalnych czynników czeskich, niejednokrotnie opóźniających wyjazdy załadowanych taborów kolejowych. Alternatywą dla polskiej części Cieszyna stała się rozbudowa posiadanej przez nią dworca: Cieszyn-Bobrowka. Sprawa ta podjęta została przez Komisję Administracyjną w lutym 1922 roku. Zbiegło się to z działaniami Ministerstwa Kolei Żelaznych, które już od 1920 roku próbowało zlikwidować cieszyński Referat Kolejowy<sup>26</sup>. W jego obronie wystąpiła Komisja Administracyjna, która o pomoc poprosiła Zygmunta Żurawskiego i TKRŚIC. Jednolity front wszystkich członków Komisji w dążeniu do likwidacji „upośledzenia kolejowego” świadczy o dużej wadze problemu, dotkliwego zarówno dla Polaków, jak i Niemców<sup>27</sup>.

Zasadnicze działania w kwestii narodowościowej podjęto dopiero z początkiem lat 30. XX wieku. Wstępem do nich miała stać się decyzja podjęta na XI posiedzeniu Komisji Administracyjnej miasta Cieszyna 7 października 1921 roku<sup>28</sup>. W myśl zamierzeń jej inicjatorów wpłynąć miała ona na przyszłe, zasadnicze procesy polonizacyjne administracji samorządowej. Zgodnie z nią wszyscy urzędnicy niemieccy, piastujący aktualne stanowiska, a nieznający języka polskiego, otrzymali dyspozycje, by do 30 czerwca 1923 roku opanowali go w stopniu pozwalającym na dalsze sprawowanie urzędu. W wypadku nieprzedłożenia świadectw potwierdzających ukończenie kursu językowego, mieli zostać zwolnieni.

Uchwalenie w lipcu 1922 roku nowej ordynacji wyborczej dla cieszyńskiej części województwa śląskiego spowodowało ruchy kadrowe, dokonane w celu sprawnej organizacji wyborów samorządowych, które miały przynieść zwycięstwo stronie polskiej. W tym celu, na mocy decyzji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 7 sierpnia 1922 roku, odwołano z dotychczasowej funkcji

<sup>26</sup> APKat. C, RzK, sygn. 25, b.p., Pismo MKŻ do Z. Żurawskiego z dnia 16 X 1920 i 17 XI 1920 r.; APKat. C, RzK, sygn. 33, b.p., Pismo MKŻ do TKRŚIC z dnia 31 I 1922 r.

<sup>27</sup> „Dziennik Cieszyński” 1922, nr 35.

<sup>28</sup> APKat. C, AMC, sygn. 61, Protokół z posiedzenia Komisji Administracyjnej miasta Cieszyna z dnia 7 X 1920 r.



Józefa Dudę (został on mianowany starostą bielskim). Nowym komisarzem Cieszyna został dr Jan Michejda<sup>29</sup>. Oficjalne przejście przez niego obowiązków nastąpiło na posiedzeniu Komisji Administracyjnej miasta Cieszyna 25 sierpnia 1922 roku<sup>30</sup>. Uważał on, że głównym zadaniem Komisji miało być m.in. przeprowadzenie wspomnianych wyborów i „[...] uczynienie wszystkiego, co w jego [mieszkańca] leży mocy, by miasto podnieść ekonomicznie i pod wszelkimi innymi względami [...]”<sup>31</sup>. Pomimo tych deklaracji nowo utworzony Wydział Gminny zapewnił Polakom z Cieszyna jedynie połowę miejsc. Znaczną liczbę głosów uzyskali natomiast Niemcy, stanowiący w tym czasie około 30% ogółu mieszkańców, oraz stosunkowo liczna reprezentacja 10% mniejszości żydowskiej. Podobna sytuacja powtórzyła się w wyborach z roku 1925, co wymuszało względną współpracę zamieszkujących Cieszyn narodowości. Zdecydowane zwycięstwo strony polskiej w roku 1929 rozpoczęło wzmiankowany już proces marginalizacji roli Niemców w życiu politycznym miasta<sup>32</sup>.

Nieco później niż w Cieszynie podobne działania zmierzające do powołania komisji administracyjnej zainicjowano również w Bielsku. Także tutaj idea TKRŚIC podjęta została z powodów politycznych i narodowych. Rada Gminna w Bielsku zdominowana była przez Niemców, a struktura narodowościowa tego miasta przesądzała o tym, że ewentualne powszechne wybory z pewnością zakończyłyby się sukcesem tej nacji. Jedyłą więc szansą na przejście przez Polaków kontroli nad miastem było powołanie komisji administracyjnej. Nie ulegało wątpliwości, że zasady demokracji w tym wypadku zostaną istotnie naruszone, zysk jednak dla sprawy narodowej wydawał się na tyle duży, że usprawiedliwiał, przynajmniej w oczach członków TKRŚIC, zamierzone działania. Inna rzecz, że również dotychczas istniejąca w Bielsku Rada Gminna nie posiadała demokratycznej legitymacji do rządzenia. Skompletowana została jeszcze w 1912 roku, zatem od długiego już czasu wykroczyła poza swą kadencję. Czas wojenny usprawiedliwiał, co prawda, takie rozwiązanie, ale podpowiadał też argumentację obozowi polskiemu. Tenże mógł bowiem twierdzić, że jedna niedemokratyczna władza w Bielsku zastępuje inną, także niedemokratyczną. Informacje o przygotowaniach do powołania komisji administracyjnej zaktywizowały miejscowy obóz polski, do tej pory nieangażujący się w życie polityczne. Po raz pierwszy mógł on przejąć władzę w mieście, a to było wystarczającym powodem do podjęcia zdecydo-

<sup>29</sup> APKat. C, AMC, sygn. 65, s. 63—64. Jan Michejda był posłem do Śląskiego Sejmu Krajowego w Opawie, jak i austriackiej Rady Państwa w Wiedniu, gdzie reprezentował polski obóz narodowy. Po rozpadzie monarchii habsburskiej został jednym z trzech prezydentów Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego.

<sup>30</sup> APKat. C, AMC, sygn. 65, s. 67.

<sup>31</sup> „Poseł Ewangelicki” 1922, nr 35.

<sup>32</sup> W. Dubiański: *Skład władz gminnych...*, s. 103.

wanych działań. Ich wynikiem było ukonstytuowanie się 9 marca 1921 roku Polskiego Związku Obywatelskiego (PZO), w którego skład weszły wszystkie ugrupowania polskie (z wyjątkiem Polskiej Partii Socjalistycznej), aspirujące do przejęcia władzy w mieście. Nieobecność socjalistów w tym gremium była w pełni zrozumiała. Tradycyjnie już w Bielsku polski i niemiecki ruch socjalistyczny ściśle z sobą współpracował, wystawiając we wszelkich wyborach wspólną listę. Trudno było sobie więc wyobrazić, że do PZO wejść mogłaby miejscowa PPS bez swych niemieckich współtowarzyszy. Nawet zaś gdyby ci ostatni wyrazili taką wolę, z oczywistych względów nie byłiby w jednoznacznie zdefiniowanej narodowo organizacji mile widziani.

Przewodniczącym PZO został dr Bernard Bogaczewski, sekretarzem zaś Klemens Matusiak. Zgodnie ze statutem organizacji, jej celem miało być skupienie wszystkich Polaków mieszkających w Bielsku, bez względu na przynależność partyjną, wokół programu narodowego, gospodarczego i oświatowego. Podstawowymi metodami prowadzącymi do osiągnięcia zamierzonych celów były wiece, zgromadzenia, odczyty oraz wycieczki. Co ciekawe, członkiem PZO mogła zostać każda osoba, niezależnie od swego pochodzenia narodowego, ale niemoralne bądź sprzeczne z patriotycznymi zasadami zachowanie, było przyczyną wykluczenia z organizacji. Statutowe rozstrzygnięcia nie miały wyłącznie teoretycznego znaczenia. Od początku istnienia PZO aktywnie włączył się do pracy narodowej na terenie Bielska. Pierwszą okazją do zademonstrowania jego inicjatywy były obchody święta 3 Maja w 1921 roku. Jeszcze w kwietniu organizacja słała do magistratu, ciągle przecież zniemczonego, liczne monity, przypominając o koniecznych przygotowaniach, jakie poczynić miało miasto, by obchody święta były odpowiednio uroczyste. W sam zaś dzień 3 maja PZO zorganizował liczne manifestacje, wiece, a wieczorem — zabawę ludową<sup>33</sup>.

W pierwszym okresie swego istnienia wspomniana organizacja domagała się dokooptowania swych członków do składu Rady Gminnej. Uważano, że jest to niezbędne choćby po to, by kontrolować decyzje niemieckiego magistratu, pozostającego do tego czasu poza jakimkolwiek nadzorem. Tymczasem nasilały się pogłoski np. o chęci zbycia gmachu teatru miejskiego, na czym wzbogacić się mieli tylko miejscowi Niemcy. W kwietniu 1921 roku magistrat Bielska odmówił rozszerzenia Rady o członków PZO, oczekując wprawdzie ustabilizowania się sytuacji prawnej, uchwalenia nowej ordynacji wyborczej i w końcu przeprowadzenia głosowania do Rady Gminnej. Wobec takiego stanowiska obóz polski zaczął domagać się od TKRŚIC usunięcia władz miejskich. Postulat ten był zbieżny z koncepcjami władz w Cie-

<sup>33</sup> APKat., oddział w Bielsku-Białej [dalej: APKat. BB], zespół: Akta miasta Bielska [dalej: AMB], sygn. 554, b.p., Statut PZO w Bielsku; APKat. BB, AMB, sygn. 310, b.p., PZO z 30 IV 1921 r. do urzędu burmistrzowskiego w Bielsku.

szynie, szybko więc został zrealizowany. Na posiedzeniu 11 maja 1921 roku TKRŚIC postanowiła rozwiązać dotychczasową Radę Gminną, a w jej miejsce powołać Komisję Administracyjną. Reprezentanci partii niemieckich, jak można się było spodziewać, stanowczo, lecz bezskutecznie, zaprotestowali. Jedyńm skutkiem ich działań było uświadomienie nowym decydom, że powoływana w miejsce rady gminnej komisja administracyjna jeśli ma właściwie spełnić swe zadanie, musi w swym składzie mieć odpowiednio liczną reprezentację wszystkich obecnych w mieście narodowości. Rozpoczęły się zatem szerokie konsultacje polityczne, w których obóz polski domagał się dla siebie co najmniej połowy miejsc. Strona niemiecka proponowała z kolei jedynie 7 mandatów w kilkudziesięciuosobowej Komisji (jej liczebność również była przedmiotem negocjacji). W rozmowach tych brał udział starosta Jakub Podczaski, znakomicie orientujący się w miejscowych stosunkach. Opowiedział się on za umieszczeniem w Komisji Administracyjnej reprezentantów największych niemieckich partii: liberałów, ugrupowania chrześcijańsko-społecznego oraz narodowych socjalistów. Ci ostatni, mimo podobieństwa nazwy, nie mieli wiele wspólnego z późniejszym ruchem naziistowskim. Ponadto proponowano dokooptowanie do Komisji przedstawicieli socjaldemokracji, delegatów społeczności żydowskiej i oczywiście PZO. Podczaski sugerował, by ogólna liczba członków nie przekroczyła 30 osób<sup>34</sup>.

Korzystając z rad starosty bielskiego, 20 czerwca 1921 roku zatwierdzono skład miejscowej Komisji Administracyjnej. Na jej czele, jako komisarz rządowy miasta, stanął dyrektor Polskiego Banku Przemysłowego dr Marian Niemczewski, nienależący do PZO. Był on jednocześnie przewodniczącym powiatowej rady szkolnej okręgu miejskiego. Do jego głównych zadań należało skompletowanie składu Komisji Administracyjnej i przedstawienie jej do zatwierdzenia TKRŚIC. Zalecono mu ponadto, by skonsultował się z miejscowymi politykami wywodzącymi się ze środowiska polskiego, niemieckiego i żydowskiego i zaprosił ich do współpracy, pamiętając jednak, że ostateczna liczba członków Komisji nie może przekroczyć liczebności dotychczasowej Rady Gminnej. Względ na oszczędność — oprócz motywów politycznych — miał tu odgrywać decydującą rolę. Niemczewski dość szybko uporał się z problemami personalnymi. Na zastępców zaproponował: niemieckiego działacza Sozialdemokratischer Wahlverein „Vorwärts” (SW)

<sup>34</sup> APKat., zespół: Urząd Wojewódzki Śląski. Wydział Samorządowy [dalej: UWŚI — WS], sygn. 975, PZO w Bielsku z 26 IV 1921 r. do TKRŚIC, k. 1; Bürgermeisteramt der Stadt Bielitz z 7 IV 1921 r. do PZO, k. 4; TKRŚIC z 18 V 1921 r. do starosty J. Podczaskiego, k. 6; APKat. BB, AMB, sygn. 1059, Bürgermeisteramt der Stadt Bielitz an die Regierungskommission in Teschen. 1 Juni 1921, b.p.; M. Skrzypek: *Aktywność społeczno-polityczna mieszkańców Śląska Cieszyńskiego w okresie integracji z odrodzonym organizmem państwowości polskiej w latach 1918—1922*. W: *Odmiany myślenia o społeczeństwie obywatelskim*. Red. L. Kacprzak, D. Mierzejewski. Piła 2007, s. 394.

Gustawa Bartuscha, na co dzień mistrza kominiarskiego, oraz sędziego sądu powiatowego w Bielsku Józefa Kobięłę z PZO. Informacja o wykonywanym przez działaczy Komisji Administracyjnej zawodzie ma o tyle istotne znaczenie dla niniejszych rozważań, że dowodzi niepolitycznego charakteru ówczesnej władzy w Bielsku. Miało to swe dobre strony, ponieważ uniezależniało w jakimś stopniu tamtejszą administrację od codziennej walki politycznej. Jednocześnie rodziło jednak wiele prozaicznych, co prawda, ale nie mniej trudnych do rozwiązania problemów, takich jak np. brak czasu na staranne podejmowanie decyzji przez osoby zarobkujące w zupełnie inny sposób. O ile znalezienie polskiego delegata do zarządu Komisji Administracyjnej nie wiązało się z większymi kłopotami, o tyle już ostateczna decyzja niemieckich socjaldemokratów na temat ewentualnego wejścia do komisji nie była pewna. Niemała część miejscowego środowiska niemieckiego uznawała bowiem taki krok za przejaw zbyt daleko posuniętej ugodowości wobec Polaków. Polegać miała ona na tym, że w mieście, w którym Niemcy stanowią zdecydowaną większość mieszkańców, obejmują oni jedynie mniej eksponowane stanowiska w strukturze władzy. Możliwość podejmowania zaś najważniejszych dla Bielska decyzji przejął obóz polski, mimo stosunkowo nieznacznego odsetka tej narodowości w strukturze miasta. Ostatecznie jednak wśród niemieckich polityków zatriumfowało przekonanie, że ich nieobecność w Komisji Administracyjnej spowoduje pełne odsunięcie od procesu decyzyjnego, a to przyczyni się do jeszcze większej marginalizacji tej grupy. „Vorwärts” wraz z innymi partiami niemieckimi zdecydował się zatem wejść do Komisji i delegować do jej zarządu swego lidera — Bartuscha<sup>35</sup>.

W składzie omawianej tu instytucji znaleźli się przede wszystkim działacze reprezentujący obóz polski. W zdecydowanej większości wywodzili się oni z szeregów PZO. Do tej grupy należeli: Wincenty Byrski — naczelnik stacji kolejowej, Stanisław Chmura — nadradca skarbowy, robotnik Karol Figna, kupiec Edward Strzałkowski, Franciszek Obrzut — kierownik szkoły, rzeźnik Karol Sojecki, dr Paweł Sporysz — dyrektor jednego z bielskich banków, inż. Franciszek Brzezowski i inspektor szkolny K. Matusiak. Jak już zaznaczono, w Komisji Administracyjnej przewidziano miejsce dla odpowiednio szerokiej reprezentacji środowiska niemieckiego. Biorąc pod uwagę jego zróżnicowanie polityczne, zaproszono do współpracy działaczy zarówno partii chrześcijańsko-społecznej (dr Eduard Pant<sup>36</sup>, ks. Karl Kasperlik, ban-

<sup>35</sup> APKat. BB, AMB, sygn. 1059, Komisarz rządowy Bielska z 22 VI 1921 r. do TKRŚIC, b.p.; APKat, UWŚI — WS, sygn. 975, TKRŚIC z 22 VI 1921 r. do komisarza rządowego Bielska, k. 11.

<sup>36</sup> Eduard Pant był przedstawicielem Katholische Volkspartei, a w latach 1920—1926 członkiem Rady Miejskiej Bielska i wiceburmistrzem tego miasta. Poseł na Sejm Śląski trzech kadencji w latach 1922—1935; każdorazowo pełnił w sejmie funkcję wicemarszałka.

kowiec Anton Borysławski, kamieniarz Theodor Gröger, kierownik szkoły Joseph Prochaska, urzędnik prywatny Karl Strzelany), jak i liberałów z Deutsche Freiheitliche Partei (fabrykanci Karl Hoinkes i Alfred Bartelmus, urzędnik prywatny Robert Kunz, adwokat dr Ernst Steffan), Nationalsozialistische Partei (wytwórca pudełek Theodor Schoppa) oraz socjaldemokratów. Wśród tych ostatnich przewidywano udział zarówno polityków niemieckich (Otton Bartusch — kierownik konsumu robotniczego, robotnik Philipp Follmer, Gustav Patrizi zastąpiony później przez koncypianta adwokackiego dr Josepha Traubnera), jak i polskich (Sylwester Dziki oraz Jan Pająk). Dokooptowano wreszcie i działaczy żydowskich (wiceprezes izraelskiej gminy wyznaniowej Bertold Simachowitz, kupiec Maurycy Braunberg, adwokat dr Hans Deutsch), kompletując w ten sposób nowe władze miejskie Bielska<sup>37</sup>.

Utworzenie Komisji Administracyjnej oznaczało, że od władzy w mieście odsunięty został dotychczasowy burmistrz Bielska — Niemiec Edmund Eichler. Nowa administracja nie chciała jednak niepotrzebnie zaostrzać sporu narodowego, operację przeniesienia burmistrza w stan spoczynku przeprowadzono więc z zachowaniem wszelkich wymogów kurtuazji. W stosownym liście TKRŚIC wyliczała szczególnie zasługi burmistrza w dziele utrzymania, mimo zawieruchy wojennej, poziomu życia mieszkańców na przyzwoitym poziomie charakterystycznym dla okresu poprzedzającego rok 1914. Wydaje się, że docenienie wysiłków Eichlera nie wynikało wyłącznie z chęci utrzymywania dobrych stosunków z niemieckim środowiskiem politycznym, lecz wyrażało rzeczywiste przekonania działaczy cieszyńskich. Tym niemniej, 13 czerwca 1921 roku misja polityczna Eichlera w Bielsku zakończyła się. Sama zaś działalność Komisji Administracyjnej, przynajmniej w pierwszym okresie, upływała w cieniu targów personalnych. Pająk w imieniu PPS oraz Emmerich Palitza z ramienia „Vorwärts” upierali się, by utrzymać mandat Dzikiego w Komisji Administracyjnej kosztem Jana Korzeniowskiego, który do tego gremium aspirował. Z kolei Związek Śląskich Katolików (ZŚIK), określający się jako największa polska organizacja w Bielsku, protestował przeciw oddaniu mu jedynie dwóch mandatów w ramach listy PZO. Śląscy katolicy domagali się zatem powiększenia Komisji Administracyjnej o kolejnych 6 osób, wśród których znaleźć się miało 3 członków ich organizacji. Z racji wymienionych wcześniej tendencji oszczędnościowych, postulat ten został przez TKRŚIC odrzucony. Wspomniane kontrowersje powodowały, że skład bielskiej Komisji Administracyjnej ulegał licznym fluktuacjom, co odbijało się niekorzystnie na efektywności jej pracy. Przykładowo, w miejsce Gustawa Bartuscha do Komisji wybrano nauczyciela Jana Müllera, A. Bory-

<sup>37</sup> APKat. BB, AMB, sygn. 1059, Ostateczna lista członków Komisji Administracyjnej Bielska, b.p.; APKat. BB, AMB, sygn. 1313, Zaproszenie na zebranie inauguracyjne Komisji Administracyjnej Bielska z 8 VII 1921 r., b.p.



ślawskiego zastąpił ślusarz Richard Pilarzy, K. Fignę — urzędnik prywatny Tomasz Rychlik, K. Hoinkesa — piekarz Karl Fuchs, a M. Braunberga — adwokat dr Juliusz Schmetterling. Fuchs po wejściu do Komisji Administracyjnej został przez partie niemieckie wysunięty również na stanowisko wiceprzewodniczącego, w miejsce Bartuscha. Mimo sprzeciwu PZO w lipcu 1921 roku objął on to stanowisko, dystansując w wyborach Steffana<sup>38</sup>. Protest PZO w tej sprawie zwracał przede wszystkim uwagę na nieprzychylnie Polsce wypowiedzi Fuchsa sugerujące, że współpraca z nim może okazać się niemożliwa. TKRŚIC nie podzielała jednak tych wątpliwości. Politycy w Cieszynie zdawali sobie sprawę, jak kruchy jest kompromis zawarty z Niemcami w Bielsku. Skoro zaś ci ostatni mocno obstawali przy kandydaturze Fuchsa, jej odrzucenie mogło zburzyć cały plan bezkonfliktowego przejęcia władzy w mieście przez obóz polski. Jeśli ceną za spokój społeczny miało być stanowisko wiceprzewodniczącego Komisji Administracyjnej dla kontrowersyjnego Fuchsa, to ustępstwo w tej sprawie na rzecz miejscowych Niemców wydawało się ceną nieznaczną. Z tego względu decyzją z 2 lipca 1921 roku, TKRŚIC postanowiła dać ugrupowaniom niemieckim wolną rękę w wyborze swego kolejnego przedstawiciela w zarządzie<sup>39</sup>.

Komisja Administracyjna Bielska rozpoczęła swą pracę 8 lipca 1921 roku. Jej działalność niemal od samego początku przebiegała dość opornie. Omówione zmiany personalne nie były jedyną przeszkodą w pracy tej instytucji. Najpoważniejszy bodaj kryzys związany był z protestem, jaki wobec metod stosowanych przez Niemczewskiego zgłosił PZO. W lutym 1922 roku przedstawiciele tej organizacji opuścili Komisję Administracyjną, twierdząc, że przewodniczący faworyzuje Niemców. Miało się to przejawiać w praktyce prowadzenia obrad w języku niemieckim, niechęci Niemczewskiego do zatrudniania Polaków w magistracie, wreszcie — w autorytarnych meto-

<sup>38</sup> Wybory zastępcy przewodniczącego Komisji Administracyjnej odbyły się 8 lipca 1921 roku. Steffan, konkurent Fuchsa, uchodził za polityka znacznie bardziej umiarkowanego w swych poglądach narodowych i dlatego polscy delegaci w Komisji Administracyjnej właśnie na niego oddali swój głos. W atmosferze konsternacji, bo niezgodnie z życzeniami Niemców, Steffan wygrał wybory, otrzymując 16 głosów, gdy Fuchs dostał ich jedynie 13. By jednak porozumienie partii niemieckich w tej sprawie pozostało w mocy, Steffan nie przyjął stanowiska i odmówił kandydowania w powtórzonym głosowaniu. Ułatwił w ten sposób wybór Fuchsowi. Zob. APKat., UWŚI — WS, sygn. 975, Komisarz rządowy M. Niemczewski z 11 VII 1921 r. do TKRŚIC, k. 34.

<sup>39</sup> APKat., UWŚI — WS, sygn. 975, Starostwo w Bielsku z 13 VI 1921 r. do TKRŚIC, k. 16—17; TKRŚIC an Hochwohlgeboren Herrn Edmund Eichler Bürgermeister der Stadt Bielitz. 15 VI 1921, k. 21—22; Komisarz rządowy miasta z 11 VII 1921 r. do TKRŚIC, k. 34; sygn. 1059, Starostwo w Bielsku z 13 VI 1921 r. do TKRŚIC, b.p.; D. Sieradzka: *Miasta województwa śląskiego...*, s. 41—42; M. Skrzypek: *Śląsk Cieszyński 1920—1922. Wrastanie w Polskę* (niepublikowana praca doktorska złożona w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Śląskiego), s. 118—119.



dach rządu Komisją. Dowodem na prawdziwość tego ostatniego zarzutu miały być praktyki stosowane w komisji mieszkaniowej, newralgicznej z racji braku mieszkań w Bielsku. Przydział nielicznych wolnych lokali miał się dokonywać wyłącznie na podstawie subiektywnej decyzji zarządu, bez konsultacji z pozostałymi członkami Komisji Administracyjnej. Na takim procederze korzystać zaś mieli wyłącznie Niemcy. Dla polskich urzędników, jak donosili działacze PZO, mieszkań brakowało. Nie osiedlili się oni zatem w Bielsku przez co miasto utrzymywało swój jednolicie niemiecki charakter, za cichym przyzwoleniem Niemczewskiego. Jeszcze inne zarzuty zgłoszone zostały na wiecu PZO, zorganizowanym w bielskim hotelu „Prezydent” 19 lutego 1922 roku. Wytknięto wówczas Niemczewskiemu tolerowanie w Komisji „hakatysty” Fuchsa, brak zmian w bielskiej policji pozostającej ciągle pod kontrolą niemiecką, a nawet to, że podczas uroczystości ku czci powstańców śląskich władze Bielska reprezentowali jedynie działacze niemieccy. Zdaniem wiecowych mówców, skończyło się to skandalem, do byłych powstańców przemawiał bowiem Fuchs... po niemiecku<sup>40</sup>.

PZO, wspierany w swym proteście przez starostę Podczaskiego, gotów był wrócić do Komisji Administracyjnej jedynie po zdymisjonowaniu dotychczasowego przewodniczącego. Na razie jednak nie mogło być o tym mowy. Pozycja Niemczewskiego, cieszącego się zaufaniem władz w Cieszynie, pozostała niezachwiana. W liście do niego TKRŚIC w pełni zgadzała się z argumentem, że brak sił polskich w magistracie wyklucza szybkie zmiany narodowościowe w tej instytucji. Odwołując się do jego patriotyzmu, proszono zatem o pozostanie na stanowisku, gdyż zapewniało to ciągłość administrowania miastem, a tego typu atut był trudny do przecenienia. Jednocześnie wobec rezygnacji członków PZO zlecono mu wyselekcjonowanie kolejnej grupy działaczy polskich, którzy mogliby zastąpić protestujących. Z dotychczasowej delegacji PZO w Komisji Administracyjnej pozostali tylko Kobiela i Rychlik, do nich Niemczewski postulował dokooptować dyrektora okręgowego PKP Szczęsnego Kobylańskiego, sekretarza Izby Przemysłowej i Handlowej w Bielsku dr. Teofila Adameckiego, dyrektora polskiego gimnazjum Jana Szajtera, kolejnego sędziego dr. Jakuba Rodwina, urzędnika podatkowego Jana Korzeniowskiego, sekretarza chrześcijańskich związków zawodowych Józefa Janusza, szewca Antoniego Brudzińskiego i krawca Jana Klimczaka. Dotychczasowy przewodniczący, wraz z Kobielą, zagrozili, że w przypadku niezaakceptowania wspomnianych kandydatur podadzą się do dymisji. Szantaż, jakim posłużył się Niemczewski, w marcu 1922 roku stał się faktem. Przewodniczący Komisji ugiął się w obliczu kolejnej nagonki

<sup>40</sup> APKat., UWŚI — WS, sygn. 975, Polski Klub Radziecki w Bielsku z 11 II 1922 r. do komisarza rządowego, k. 45; Polski Klub Radziecki w Bielsku z 20 II 1922 r. do TKRŚIC, k. 43—44; Sprawozdanie z wiecu publicznego w hotelu „Prezydent” z 19 II 1922 r., k. 64—66.

przeciw sobie, zorganizowanej przez PZO na łamach bielskiej i cieszyńskiej prasy. Tym razem zarzuty dotyczyły rzekomego przekształcania Polskiego Banku Przemysłowego w instytucję „żydowsko-czesko-niemiecką” i generalnie jego mało patriotycznej postawy. W warunkach zdominowanego przez Niemców Bielska miało to, zdaniem działaczy PZO, wszelkie symptomy zdrady narodowej. Uniósłszy się honorem, Niemczewski uznał, że nie jest w stanie osiągnąć kompromisu z PZO i zamierza poświęcić się wyłącznie karierze bankowca<sup>41</sup>. Na jego decyzję wpłynęła również nieudana próba pozyskania do współpracy polskich działaczy. Wielu z nich odmawiało, nie kryjąc, że w obliczu nagonki prowadzonej przez PZO wobec osób pracujących z Niemczewskim opinia o nich zostałaby mocno nadwerężona. Był to powód, dla którego odmówił współpracy Szajter, powołując się na marne perspektywy prowadzonej przez siebie firmy, która niechybnie straciłaby polską klientelę<sup>42</sup>.

W kwietniu 1922 roku, w konsekwencji opisanych wydarzeń, bielską Komisją Administracyjną kierowali wicekomisarze Kobiela i Fuchs. TKRŚIC w Cieszynie zastanawiała się natomiast, czy należy poszukiwać nowego przewodniczącego dla tego gremium, czy też mając na uwadze szybko zbliżający się termin wyborów gminnych, nie zmieniać już istniejącego stanu tymczasowości. Ostatecznie uznano, że wybór nowego przewodniczącego, nawet gdyby miał on bardzo krótko sprawować swą funkcję, jest niezbędny. Kobiela, cały czas formalnie zatrudniony w bielskim sądzie powiatowym, nie miał już bowiem nadziei na przedłużenie swego urlopu, a gdyby i on musiał odejść z Komisji, pełna władza w mieście znalazłaby się w rękach radykalnego działacza niemieckiego Fuchsa. 1 maja 1922 roku wybrano zatem nowego przewodniczącego Komisji Administracyjnej. Funkcję tę powierzono dotychczasowemu staroście frysztackiemu Kunonowi de Pongratzowi. Jego egzotycznie brzmiące nazwisko kryło skomplikowane losy przodków starosty. Pochodził on bowiem ze starego rodu węgierskiego, służącego od pokoleń wielonarodowej monarchii habsburskiej. Pongratz był w okresie międzywojennym związany z ruchem niemieckim, jednocześnie jednak pamięć o różnonarodowym pochodzeniu przodków budowała jego tolerancyjne poglądy i dawała nadzie-

<sup>41</sup> Rozżalony M. Niemczewski tak określał argumenty używane przeciw niemu przez PZO: „Bank [...] którego jestem dyrektorem, którego akcje jednak w rzeczywistości znajdują się prawie wyłącznie w rękach Polskiego Banku Przemysłowego i który słowom panów z Polskiego Klubu Radzieckiego, choćby tylko tym faktem zadaje kłam, że wraz z swoim konsorcjum wykupił z rąk »żydowsko-czesko-niemieckich« jedną z największych fabryk w Bielsku. Panowie z Polskiego Klubu Radzieckiego mają rzeczywiście rację, że do pracy z nimi ja zupełnie się nie nadaję”. Cyt. za: APKat., UWŚI — WS, sygn. 975, Komisarz rządowy z 15 III 1922 r. do TKRŚIC, k. 46—47.

<sup>42</sup> APKat. C, RzK, sygn. 32, Zygmunt Żurawski z 17 XII 1921 r. do Prezydium Rady Ministrów, b.p.; APKat., UWŚI — WS, sygn. 975, Komisarz rządowy Bielska z 15 II 1922 r. do TKRŚIC, k. 41; „Dziennik Cieszyński” 1922, nr 38; M. Skrzypek: *Unifikacja...*, s. 234.

ję na uwzględnianie również polskich interesów w praktyce administracyjnej. W roli komisarza rządowego Pongratz nie miał zbyt wielu okazji, by wykazać się swymi talentami organizacyjnymi. Jego funkcja miała bowiem charakter tymczasowy i obowiązywała tylko do momentu wyboru w głosowaniu powszechnym nowej rady gminnej. Już w lipcu 1922 roku gotowa była ordynacja wyborcza dla gmin części cieszyńskiej województwa. Na jej podstawie 29 października przeprowadzono pierwsze w okresie międzywojennym wybory gminne w Bielsku. Nieco wcześniej, 24 września, zarządzone wybory do Sejmu Śląskiego, a późną jesienią — 5 i 12 listopada — wybory do Sejmu i Senatu RP. Zorganizowanie wszystkich tych głosowań wymagało sprawnej administracji i zdominowało wszelkie inne zadania, których podjąć mogłaby się Komisja Administracyjna. W tym kontekście nie dziwi, że niemal cała aktywność komisarza Pongratza sprowadzała się do sprawnego przeprowadzenia głosowań<sup>43</sup>.

Skompletowanie, drogą wyborów powszechnych, nowej Rady Gminnej w Bielsku zakończyło działalność miejscowej Komisji Administracyjnej. Podobnie stało się w Cieszynie. Dzieje obu tych instytucji traktować można jako drobny epizod w życiu politycznym miast na Śląsku Cieszyńskim. Pozwala on jednak sformułować kilka wniosków bardziej ogólnych. Pierwszy odnosi się do wyższości interesów narodowych nad wartością demokracji. Władze polskie, tak na szczeblu ogólnokrajowym, jak i lokalnym, nie miały wątpliwości, że warto narazić się na krytykę wynikającą z autorytarnych działań administracyjnych, byle tylko uzyskać wpływ na zarządzanie miastami Śląska Cieszyńskiego. Ten sam jednak aparat rządowy chciał, aby naruszenie demokracji i porządku narodowościowego w Bielsku i Cieszynie było jak najmniejsze. Z tego względu postulowano, by skład komisji administracyjnych oddawał całą skomplikowaną strukturę narodową tamtych terenów i życzeniu temu stało się zadość. Trzeba też podkreślić, że codzienna działalność obu komisji administracyjnych daleka była od szowinizmu. Przeciwnie, w sprawach językowych, nazewnictwa ulic, obchodzenia świąt narodowych itp. kompromisowy charakter podejmowanych decyzji był wyraźnie widoczny. Wzrost antagonizmu narodowego na tym terenie przyniosły dopiero późniejsze wydarzenia, z perspektywy których komisje administracyjne zaczęły się jawić jako przykład dobrej współpracy społeczności polskiej, niemieckiej i żydowskiej.

---

<sup>43</sup> APKat., UWŚl — WS, sygn. 975, TKRŚlC z 1 V 1922 r. do starosty K. Pongratza, k. 54; TKRŚlC z 4 IV 1922 r. do J. Kobieli, k. 69; APKat. BB, AMB, sygn. 497, Komisarz rządowy Bielska z 4 VIII 1922 r. do Ministra Spraw Wewnętrznych, k. 91; sygn. 310, Magistrat m. Bielska z 6 V 1922 r. do TKRŚlC, b.p.

Lech Krzyżanowski, Miłosz Skrzypek

## Administrative Commissions of Cieszyn and Bielsko between 1920 and 1922

From the studies on Polish-German relations  
in Cieszyn Silesia in the interwar period

### Summary

The authors attempted to discuss the activity of Administrative Commissions of Bielsko and Cieszyn seen in the context of Polish-German relations in Cieszyn Silesia in the interwar period. A presentation of the main problem area is preceded by a synthetic analysis of the origins of the self-government in the very area in the context of the changes happening in Habsburg's dynasty in the second half of the 19<sup>th</sup> century. As a result of the events taking place between 1918—1920 the German ethnic element lost the possibility of creating an independent national centre in the territory of Cieszyn Silesia, however, it still created an economic lobby. Taking over a political control in the part of its area by the Polish side, on the other hand, forced the necessity to enter its representatives to the self-government structures so far dominated by Germans. In such a case, it evoked natural pressures and the necessity of ethnic regulations, which also constitutes the subject of the authors' deliberations.

Lech Krzyżanowski, Miłosz Skrzypek

## Die Verwaltungskommissionen von Cieszyn und Bielsko in den Jahren 1920—1922

Zu Untersuchungen über polnisch-deutsche  
Beziehungen in Teschener Schlesien in der Zwischenkriegszeit

### Zusammenfassung

Die Verfasser unternahmen den Versuch, die Tätigkeit der Verwaltungskommissionen von den Städten Bielsko und Cieszyn (Teschen) hinsichtlich der polnisch-deutschen Beziehungen in Teschener Schlesien in den Zwischenkriegsjahren zu besprechen. Zuerst ergründen sie die Genese der Selbstverwaltung auf dem genannten Gebiet angesichts der in der Habsburger Monarchie in der zweiten Hälfte des 19. Jhs obwaltender Änderungen. In Folge der in den Jahren 1918—1920 vorgehenden Geschehnisse hat die deutsche ethnische Gruppe die Gelegenheit verloren, ein selbständiges Staatszentrum in Teschener Schlesien zu erschaffen, dennoch hatte sie dort immer noch ihre starke wirtschaftliche Lobby. Da Polen die politische Kontrolle über einen Teil ihres Landes übernommen hat, mussten polnische Repräsentanten der bisher von den Deutschen dominierten Selbstverwaltung beitreten. Das musste natürlich Anspannungen hervorrufen und nötigte, die Nationalitätsprobleme zu lösen, was auch die Verfasser in ihrem Artikel zu ergründen suchen.